

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Marca r. s. 1827 Roku.]

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kamieniec-Podolski. (Artykuł nadesłany).

Od d. 19 grudnia brzmiały potrzykroć przez dzień dzwony kościoła Katedralnego i wszystkich klasztorów w Kamieńcu Podolskim, zwiastując zbliżające się solenne nabożeństwo za duszę ś. p. JW. Stanisława Sierżenecwicza Bohusza, Rzymskich w Rosyji kościołów Metropolity, Administratora Biskupstwa Wileńskiego, Prezydenta Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kolegium pierwszego Departamentu, orderów Rosyjskich i Polskich Kawalera, Członka wielu towarzystw uczonych. W dniu 23, na obchód żałobny przeznaczonym, po uderzeniu we dzwony, o godzinie siódmej zaczęło się *Officium defunctorum*, przez zakonne duchowieństwo, przy nieustannych błagalnych ofiarach ołtarza. O godzinie rotę JW. Borgiasz Machwicz Mackiewicz, Biskup Diecezyi Podolsko-Kamienieckiej i katolików w Bessarabii, orderu świętej Anny 1szej klasy Kawalera, na czele duchowieństwa świeckiego, odśpiewał z namiętną powagą trzeci *nokturn* tegoż *Officium*, i wśród gorących mnogich świąteł, między któremi dał się widzieć portret ś. p. JW. Metropolity, odprawił przy licznie zgromadzonych do Świątyni Pańskiej nabożnych Chrześcijan, biskupim obrzędem mszę żałobną. Po której miał kazanie JX. Marczyński, proboszcz Czarnokoziniecki, Kanonik Kaliski, Członek towarzystwa przyjaciół nauk krakowskiego. Wystawił w nim rys życia zmarłego Arcypasterza, i zwrócił uwagę słuchaczy na pamięć o śmierci, która powinna być dla nas pobudką do dobrych czynów, wspominał między innemi: że Stanisław August, umiay cenić i nagradzać talenta, ozdobił pierś tego Prałata dwoma orderami Polskimi: a wiekopomnej pamięci KATARZYNA II, oddała mu rzędy Biskupstwa na Białorusi. Dzięki tej Monarchini, że w Xiędzu Stanisławie Sierżenecwiczu, spostrzegła odpowiadające talenta i cnoty, jakich tak wielki urząd potrzebował. Nakoniec dodał: iż zaszczytowanie ś. p. JW. Metropolity czterema orderami Rosyjskimi i wielkim krzyżem ś. Jana Jerozolimskiego, od czczonych i błogosławionych u wszystkich narodów PAWEŁA i ALEXANDRA Cesarzów Rosyjskich, jest dowodem, że cnoty jego zasłużoną odebrały nagrodę doczesną. Po mszy czcigodny Pasterz w asystencji zaproszonych na ten obchód JW. Biskupa Nominata Pawłowskiego i W. JXX. Kanoników Sottanowskiego, Markiewicza i Torosiewicza, ze znacznym gronem Kapłanów świeckich i zakonnych, zbliżywszy się przed katafalk, zajął w spółcelebransami przygotowane miejsca, i odśpiewał solenny wielki Kondukt, wraz ze czterema dostojnymi Kapłanami. Po kondukcje zabrał głos sam JW. Biskup, i w mowie czułej, wykrył wzorowe życie JW. Metropolity, który śmiercią swoją osiecił Kościół Katolicki w Państwie Rosyjskiem.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 23 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL postanowieniem z dnia 22 lutego (6 marca) r. b. nayłaskawiej zaszczycić raczył JPana Emanuela Barona Lipow-

skiego, Radcę Gubernialnego, Rezydenta i Konsula Jeneralnego Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości w Krakowie, byłego kommissarza demarkacyjnego, orderem ś. Stanisława 1 klasy.

Postanowieniem z dnia tegoż N. PAN raczył nayłaskawiej mianować JP. Antoniego Siarczyskiego, Prezesa Rady obywatelskiej Wojew. Mazowieckiego, Radcą Stanu Nadzwyczajnym.

FRANCYA.

Paryż dnia 6 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Okręt *Emilienne*, zawinął do Havre i przywiózł listy z Hayti pod dniem 24 grudnia. Zupełna spokojność panowała na wyspie, i niecierpliwie oczekiwano odpowiedzi na listy jeneralnego konsula naszego, posłane na okręcie *la Fleche*. Z odpowiedzią tą popłynął z Tulonu okręt dnia 20 grudnia i zapewne przybył do Hayti w końcu stycznia.

Niedawno na pewney maskaradzie w Paryżu, pokazały się trzy zupełnie równo ubrane maski, które trzymając się za ręce, usiadły niedaleko bufetu. Kazały sobie dać jeść i pić, co znaczną sumę wynosiło. Po niejakiem czasie jedna maska, wychodzi i nie wraca. Inne dwie maski nie zdawały się tego uważać, szeptały sobie do ucha i były bardzo wesołe. Wkrótce wstaje i druga maska i oddalała się z sali. Człowiek, który im donosił jedzenie i napoje, za które nie odebrał zapłaty, w obawie, ażeby i trzecia maska nie zemknęła, idzie do niej, prosi o zapłatę, lecz nie odbiera odpowiedzi. Maska zdawała się smacznie zasypiać. Posługacz mniemając, że to podstęp, biegnie do mającego dozór urzędnika policyjnego i prosi go, ażeby nakłonił maskę do zapłacenia należności. Urzędnik policyjny przybliżył się do maski i prosi, ażeby zapłaciła; lecz ta jak śpi tak śpi. Policyjant mówi głośniej. Maska ani się ruszy. Bierze ją za rękę i trzęsie aż tu słoma się z kupy rozlatuje. Nazajutrz odebrał gospodarz bilet bezimienny z rzetelną zapłatą, i przeproszeniem za żart wczorayszy.

— Dnia 9 marca. —

Jenerał-porucznik Xiążę Hohenlohe, który podczas ostatniej wojny z Hiszpanią dowodził korpusem wojska naszego, został mianowany marszałkiem francuzkim.

Teraźniejszy projekt angielski względem zboża, jest nieco podobny do ustaw francuzkich w tej mierze, z różnicą jednak, iż we Francyi stosunek między zmniejszeniem ceny zboża i powiększeniem cła wchodowego, póty jest jednakowy, poki cena nie spadnie niżej oznaczonej ilości, a wtedy wprowadzanie zboża jest zupełnie zakazanem.

Onegdaj odprawili się tu pogrzeb Margrabiego de Laplace, Para Francyi. Po nabożeństwie w kościele Missyonarzy, zwłoki jego zawieziono na cmentarz *Père la Chaise*. Deputacya Izby Parów, Instytutu, dowódcy i uczniowie szkoły politechnicznej, Marszałkowie, Jenerałowie, krewni i przyjaciele nieboszczyka, postępowali za karawanem, a oddziały weteranów i półków osady paryzkiej, poprzedzały i kończyły orszak pogrzebowy. Rogi całunu trzymali: Margrabia de Semonville, wielki Referendarz Izby Parów, Pan Auger,

członek akademii francuskiej, oraz PP. *Brogniart* i *Poisson*, członkowie akademii umiejętności.

Donoszą z *Londynu*, iż gdy statek parowy Pana *Aynard*, o 4 kołach w nowym sposobie wybudowany, płynął dnia 4 b. m. na próbę w górę rzeki *Rodanu*, wpadł na mieliznę, chciano więc wzmocnić parę, aby go ściągnąć na dostateczną wodę. W tém nagle pękła machina z okropnym hukiem, i kilku ludzi, będących na statku wyrzuciła na powietrze. Kocioł przeleciał przez most zwany *la Guillotiere*, i zabił człowieka i żonę jego, stojących we drzwiach. Urwane kawały zabijały także 6 osób, które się po tamie przechadzały. Jeden kawałek komina przedziurawił łódź, drugi kawałek zepsuł ganek żelazny i sfukł okno na pierwszém piętrze. Liczbę osób zabitych i rannych podają do 30. Słychać, iż Pan *Church*, Amerykanin, który kilka statków parowych wystawił na *Garronie* i na jeziorze *Genewskiém*, a teraz podobny statek buduje w *Lugdunie*, nie chciał wejść na wspomniany statek, oświadczając, iż komin jest źle zrobiony.

ANGLIA:

Londyn dnia 7 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć upoważnił Hrabiego *Bathurst* do zastąpienia chorego Hrabiego *Liverpool* w izbie wyższej. Zdrowie ostatniego ciągle się polepsza.

Tutejsza gazeta *Goniec* mniema, iż z pomocy, jakąby wojsko nasze w Portugalii dało do pokonania tamecznych powstańców, nie wyniknie wojna z Hiszpanią.

Gazety wychodzące w *Nowym Yorku* donoszą pod dniem 8 lutego, iż prowincya *Maxykańska* *Texas*, ogłosiła się dnia 16 grudnia niepodległą i wzięła nazwisko Rzeczypospolitey *Fredonia*, a kongres jej narodowy rozpocznie się w lutym w *Nacogdoch*. Listy zaś z *Meksyku* dochodzące do dnia 5 stycznia, nie o tém nie wzmiankują.

— Dnia 8 marca. —

Ban *Brougham* chciał się pojedykować z Panem *Raikes*. Ostatni mniemając się obrażonym oświadczeniami pierwszego podczas sprawy w sądzie, powiedział mu potem niegrzeczne słowa w pewnym towarzystwie, za co Pan *Brougham* wyzwał go na pojedynek. Gdy zaś jechał z sekundantem swoim, Panem *Robertem Wilson* do umówionego tym celem miejsca, zatrzymał go Pan *Biskop*, urzędnik policyjny, i aresztował. Za rekoymią jednak wspomnianego swego sekundanta i Lorda *Sefton*, względem spokojnego nadal sprawowania się, sławny ten adwokat i mówca w izbie niższej, został uwolnionym z więzienia.

Odebrane tu listy z *Lisbony* donoszą, iż izba Parów zajmowała się prawem o amnestyi, tego samego dnia, kiedy izba deputowanych uchwaliła adres do Królowy Rejentki z prośbą, o udzielenie wszystkich przejętych papierów, które znaleziono u powstańców. Słychać, iż życzenie to weźmie skutek, i pewne stronnictwo usiłuje rozgłaszać, iż rzeczony papiery są zmyślone. Jenerał *Stubbs* w *Oporto*, na próżno starał się dopytać zwiazków powstańców z tamecznemi władzami miejskiemi. Pan *A Court* wymówił się grzecznie od przyjęcia tytułu margrabiego portugalskiego.

Z *Madrytu* donoszą, iż nowy wielkorządca mianowany na miejsce jenerała *Longa*, choruje od dawna, i nie tak prędko może wyzdrowieć.

Podług ostatnich wiadomości z wyspy *s. Heleny*, nowy dom przeznaczony niegdyś na mieszkanię *Bonaparte*, stoi pustkami, i za otrzymaniem od wielkorządcy pozwoleniem, cudzoziemcy przez ciąg pobytu swego na tej wyspie, mieszkać w nim mogą. W dawniejszym zaś domu, gdzie mieszkał *Bonaparte*, pokój, w którym umarł obrócono na młocarnią, a inne zabudowania, na stajnie.

Odebrano tu z *Madras* traktat handlu i przyjaźni, zawarty d. 15 maja, a d. 17 tegoż miesiąca zatwierdzony w *Bongkok* między kapitanem *Burney*, w imieniu kompanii Wschodnio-Indyjskiej narodu angielskiego, z jednej, a Królem Siamskim,

z drugiej strony. Obie strony nie mają nigdy przedsiębrać żadnego uzbrojenia, nie dawszy sobie wzajemnie zaspokajającego w tej mierze objaśnienia. Rodowici Anglicy mogą prowadzić handel w kraju Siamskim, nie potrzebując używać agentów lub meklerów; mogą oraz odbywać podróż do wszystkich części tego kraju, wyjawsz obwód odkrytych niedawno kopalni srebra w *Monang-Moi*; przeciwnie, żaden Birman lub Peguan, choćby nawet był poddany angielskim, żaden oraz potomek tych ludów lub jakikolwiek Azyanin, nie może pod karą śmierci przybywać do tego kraju. Anglicy, którzyby co w kraju Siamskim wykroczyli, mają być z wiedzą i zezwoleniem ich postaściągani do sądu siamskiego, lecz tylko podług praw angielskich karani. Zbiegowie z krajów angielskich szukający przytułku w kraju Siamskim, mają być przyjmowani, i pod żadnym pozorem nie wydawani; toż samo stosuje się względem zbiegów Siamskich, uciekających się pod opiekę władz angielskich. Pozostałość po zmarłych w kraju Siamskich anglikach, ma być wydawana prawym ich spadkobiercom lub ich pełnomocnikom. Niewolno wprowadzać opium do kraju siamskiego pod karą śmierci. Król Siamski odda wszystkich jeńców Birmańskich, Peguańskich i Chrześcijańskich, z którymi się obchodzono jako z niewolnikami, i którzy pragną oddalić się z jego kraju. Król *Queda*, znajdujący się teraz w niemoli Siamskiej, będzie wypuszczony na wolność, za zaręczeniem rządu angielskiego, iż nadal wstrzyma się od wszelkich kroków nieprzyjacielskich.

Dnia 8 września dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi w *Chittagong* w Bengalu.

List z *Port-au-Prince* (na wyspie *Hayti*) pod dniem 29 stycznia, wyraża, iż nikt nie chciał tam przyjmować pieniędzy papierów, które rząd w bieg puścił, a dla zupełnego braku gotowizny, handel upadł. „Zbliżyliśmy się (słowa są tego listu) do strasznej odmiany.”

W roku 1825 wyprowadzono bawełny z Zjednoczonych krajów północnym Ameryki 158,933 wantuchów, a w roku zeszłym 121,245. Miasto *Pittsburg* przesłało 1,000 piastrow towarzystwu w *Nowym Yorku* na wsparcie Greków.

PARLAMENT.

Izba niższa. Dnia 5 b. m. Pan *Burdett* uczynił ważny swój wniosek za katolikami, żądając postanowienia, iż izba przekonywa się mocno o potrzebie wzięcia niezwłocznie pod rozwagę praw uciążliwych dla poddanych Króla Jmć, wyznających wiarę Rzymsko-Katolicką, i ich zniesienia. Mowa jego była wzorową, tak dalece, iż nawet gazeta *Goniec*, oddaje jej pochwałę, lubo co do rzeczy, jest przeciwnego zdania. Sala była tak napełniona, jak się oddawna nie zdarzyło: między słuchaczami widziano wielu członków izby wyższej. Na następnej sessyi dnia 6 b. m. odbywały się dalsze w tej mierze obrady, i trwały do godziny 5tej zrana nazajutrz, a w końcu wniosek większością 276 kresek przeciw 272 odrzucony został.

Na dzisiejszej sessyi dnia 8 zaczęły się obrady o nowym projekcie względem zhoża. Bronił go szczególnie Kanclerz skarbowy. Wniosek Pana *Bankes*, aby cenę, od której cło ma się powiększać, podwyższono z 60 do 64 szylingów odrzucono większością 229 kresek przeciw 163 i dalsze obrady do dnia następującego odłożono.

Izba wyższa. Po krótkich rozprawach przyjęła Izba na dzisiejszej sessyi wniosek Hrabiego *Lauderdale* względem mianowania osobnej komisyi, któraby roztrząsała ceny, w jakich zboże zagraniczne może być wpuszczane do kraju. Margrabia *Landsdown* cofnął wniosek swój zapowiedziany na dzień 15 b. m. względem nadania swobod Katolikom Irlandzkim. Uczynił to z bolesnego uczuciem, będąc aż nadto pewny, iż okoliczność ta małą większością kresek w jednej lub drugiej izbie nie da się jeszcze w pożądanym sposobie ułatwić. Oświadczył jednak, iż rzecz ta coraz potrzebniejszą okazywać się będzie.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 7 marca.

Wielki bal, który Xiążę Esterhazy dał d. 15 z. m. w swoim pałacu na przedmieściu *Maria-Hilf*, wyrównywał tutejszym dotychczasowym zabawom zapustnym, pod względem świetności i wydatków. U stołu Xiążęcia był serwis złoty a u stołu Xiężnej, małżonki jego, srebrny, 18 kucharzy robiło najgustowniejsze potrawy. (G. W.).

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 7 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

We wsi *Weinderoth* w obwodzie Rejencyi Kolońskiej, odkryto źródło mineralne, które ma zupełnie wyrównywać Pyrmontskiemu i Drieburskiemu, a niedaleko *Weinheim* w Wielkiem Xięstwie Heskiem, zajmują się już od półtora roku ogradzaniem źródła wody żelaznej, która mało co ustępuje wodzie Szwabachskiej.

Dnia 10 marca.

Pewna liczba nayszanowniejszych mieszkańców obojey płci w *Dreźnie*, do której po części należą członkowie ciała dyplomatycznego, utworzyła towarzystwo teatralne pod sterem Barona *Maltzahn*, które, w obszernym i gustownie urządzonej domu dało już 4 widowiska na wsparcie ubogich. Bilet kosztuje talara. Powszechnie chwala tę zabawę, przy której nawet orkiestra składa się z bawiących tam znakomitych Rossyan, Polaków i Anglików, miłośników muzyki. Czysty dochód jednego wieczora wynosi przeszło 500 talarów, i sami członkowie Towarzystwa rozdają pieniądze ubogim wstydzącym się żebrać.

Fabryka papierów *Nebingera* w *Augsburgu* wyrabia teraz papier pakowy, który bardzo dobrze zastępuje miejsce ceraty; jest oraz tak giętki, iż nie łamie się przy składaniu, a prócz tego wody wcale nie przepuszcza. Obok tych wszystkich własności, takowy papier tańszy jest od pakowego płótna, a lak mocniej się na nim trzyma.

HISZPANIA.

Madryt d. 24 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 21 b. m. odprawiła się Rada Ministrów w *Prado*; przedmiotem jej był projekt pobierania nadzwyczajnego podatku wojennego. Wojsko nasze jest regularnie płatne.

Gazeta tutejsza umieściła onegdaj postanowienie królewskie, aby wszyscy oficerowie będący przy kommissjach lub wysłani za różnemi zleceniami, wrócili do swoich korpusów; na ich miejsce mają być użyci oficerowie uwolnieni od służby.

Powstańcy portugalscy wkroczyli znowu w nocy do prowincyi *Tras-os-Montes*, i połączyli się z korpusem *Tellez Jordao*, który pozostał w części południowej tej prowincyi. Korpus *Margrabiego Chaves* rozbrojono w Hiszpanii; chorych i ranionych sprowadzono do *Valladolid*, a innych posłano tymczasowo do *Ciudad Rodrigo* i *San Jago*. *Silveira* znajduje się w *Valladolid*; chce wydać pamiętnik, i w nim objaśnić, dla czego należał do powstania.

Słychać, iż Xiążę *San Carlos*, poseł nasz przy dworze francuzkim, będzie Ministrem spraw zagranicznych w miejsce Pana *Salmon*, który uda się do Rzymu.

List prywatny z Portugalii donosi, iż Anglicy stoczyli bitwę z powstańcami, zostającymi w *Tras-os-Montes* pod dowództwem *Tellez Jordao*, i że adjutant generała *Clinton* poległ.

Słychać, iż Anglicy przystali do Portugalii 16,000 centnarów prochu; miały oraz przybyć dwie kompanie artylleryi z racami kongrewskimi. Główny sztab angielski składa się z 80 oficerów.

Po dotychczasowych wielkich mrozach, nastąpiły ulewne deszcze. Ciągłe umiera tu bardzo wiele osób.

Hrabia *Casaflores*, poseł nasz w Portugalii,

wyjedzie za urlopem z *Lizbony*, a *P. Joachim Zea Bermudez*, sekretarz jego, pozostanie tam jako sprawujący interessa.

Rząd nasz zamyśla sprowadzić zza granicy potrzebną broń do uzbrojenia 24000 nowozaciężnych, i w tym celu wydał już potrzebne rozkazy do komor celnych. Zakazano płacić ze skarbu za wszystko inne, prócz ubioru, uzbrojenia i żołdu wojska. Intendentom skarbowym na prowincyach zalecono pod karą, aby ściągali wszelkie zaległości podatków, i użyli ich na uzbrojenie ochotników. Rada stanu kazała wybrać wszelkie podatki za 6 miesięcy *anticipative*.

Uczyniono potrzebne przysposobienia, aby 120,000 ochotników Królewskich mogło odbywać czynną służbę.

Liczbę zbiegów Hiszpańskich przybyłych do Portugalii, podają na kilka tysięcy.

— Dnia 25 —

(z tejże gazety.)

Powstańcy portugalscy, którzy po porażce *Silveiry* schronili się w liczbie 284 do *Guardia*, przybyli dnia 12 b. m. do *Vigo*. Na rynku tamczym, gdzie dostali bilety kwaterek, w obecności Gubernatora, generała *Sempere*, wydawali okrzyki: *Niech żyje Król Don Miguel! Niech żyje Ferdynand VII!* Z *Vigo* zaprowadzono ich małemi oddziałami do *San-Jago*. Niektórzy umknęli, i morzem wrócili do Portugalii. Zdaje się, iż biorą połowę płacy i żywność. Wielkorządca *Eguja* wyjechał do *Orense*, głównej kwatery korpusu obserwacyjnego, nad rzeką *Minho*. Korpus ten wynosi blisko 7000 ludzi. *Silveira* ma się ukrywać na granicy Hiszpańskiej.

— Dnia 26 lutego —

Kapituła Toledańska, winszując Królowi Jmci, z powodu manifestu z d. 11 stycznia, oświadczyła, iż ofiaruje Monarsze cały swój majątek na zniszczenie nieprzyjaciół ołtarza i tronu.

Mniemają, iż pozostała jeszcze w tutejszej stolicy brygada lekkiej piechoty, nie uda się do prowincyi *Estremadury*, ale do Galicyi.

Wysłani kommissarze do Andaluzyi, mają kupić konie dla ciężkiej jazdy, a wysłani do Galicyi i Nawarry mają także kupić konie dla lekkiej jazdy.

Generał *Saarfield* ma teraz główną kwaterę w *Villadel-Rey*.

Bardzo mało powstańców portugalskich, którzy się schronili do prowincyi Galicyi, rozbrojono, i natychmiast w głąb Hiszpanii zaprowadzono; wszyscy inni wkroczyli znowu do prowincyi *Tras-os-Montes*, gościncami *Paradella* i *Monte-rey*. Słychać, iż zaszła zwawa sprzeczka między generałami *Villaflor* i *Eguja*, z powodu rzeczonych powstańców. Generał *Eguja*, kazał posunąć się wojsku swemu bliżej granicy; korpus jego będzie wkrótce powiększony.

Dotąd rozbrojono ogólnie 351 powstańców portugalskich, nie licząc oficerów i urzędników.

Niedawno mieliśmy tu niesłychany mroz na 11 stopni w południe. W *Cuenca* był jeszcze większy, tak dalece, iż ludzie przez 6 dni nie wychodzili z domu. Wiele owiec merinosów zmarzło. (W Rzymie, gdzie w końcu lutego zwykła zaczynać się przyjemna wiosna, była zimna wilgoć. Dnia 17 lutego grad padał. Na dolinie *Ursern*, przy górze *S. Gotarda*, i kilku miejscach Kantonu Bern w Szwajcaryi, mroz dochodził do 30 stopni. W *Filadelfii*, w północnej Ameryce, najstarsi ludzie nie pamiętają takiego zimna; jakie było tego roku. Cena drzewa opałowego podniosła się z 10 do 27 dollarów).

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 21 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wysłędzono, iż pewne stronnictwo zgromadzało się w poniedziałki, środy i soboty, a pod dachem domu należącego do Pana *Aires-Pinto*, byłego dowódcy w *Oporto*, robiono ładunki. Jeden z Anglików osiadłych w *Braganza* donosi z tamtąd

pod d. 9 b. m., iż z *Valladolid* przysłano 1500 bro-
ni i 80,000 racyy żywności dla powstańców.

Uskarżają się tu, iż przez wojnę domową han-
del jest bardzo zatamowany.

Margrabina *Chaves*, amazonka powstańców
portugalskich, służy w stopniu kapitana w 7dym
półku strzelców, i walczy mężnie. Z dwóch cho-
ragwi, które żołnierze jej zabrali niedawno kor-
pusowi półkownika *Zagallo*, kazała zrobić dla sie-
bie suknią, którą nosi w święta i dni uroczyste.

— Dnia 23 —

Onegdaj Izba Parów, większością 38 kresiek
przeciw 2, postanowiła wziąć pod rozagę pro-
jekt do prawa względem pensyy rodziny Króle-
wskiej, a na wczorajszej sessyi przyjęła wszystkie
artykuły tego projektu.

Dnia 16 b. m. powrócił tu na skatku paro-
wym z *Oporto* Hrabia *Taipa*, w celu przedsta-
wienia wielkiego niedostatku woyska: której po-
mimo tego mężnie działając, nieprzyjaciela w polu
zgromiło i wygnało z kraju.

TURCYA.

Stambuł dnia 11 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Od niejakiemu czasu wielki Admirał, *Cho-
srew Mehmed* Basza, prosił o uwolnienie od urzę-
du, z powodu podeszłego wieku. Przychylono się
teraz do jego prośby, a za to oddano mu *Sandiah
Kutahija*, *Karahissara Akhissax*, oraz naczelne do-
wództwo nad obserwacyjnym korpusem na Azy-
atyckich brzegach Bosforu. *Izzet Mehmet* Basza,
poprzednik jego w tém Wielkorządztwie, otrzy-
mał godność Kapitana Baszy, lecz mianowano za-
razem *Mohameda Tahir Patrona* Beja, czyli Vi-
ce-Admirala floty, Baszą o dwóch bunczukach i
Seraskierem floty, i zdaje się, że gdy flota wy-
dzie pod żagle, co dopiero za dwa miesiące nastą-
pi, otrzyma nad nią naczelne dowództwo. Pracu-
ją ciągle w zbrojowni; oprócz spuszczoney z war-
sztatu fregaty *Nusret-Aver* (Zwycięzca) o 54 dział-
ach, wysłano jeszcze kommissarzy do *Gemlik Ro-
du* i *Synopy* w celu przyspieszenia budowy okrę-
tów znajdujących się tam na warsztatach.

Zasłży także wielkie odmiany w innych kra-
jowych urzędnikach. *Defterdary-Schikk-Ewwel*,
to jest: pierwszy minister skarbu, *Taher Effen-
di*, ustąpił swojego urzędu dotychczasowemu kon-
trollerowi krajowego długu, *Hadschi-Etem-Effen-
di*, a otrzymał za to urząd Nazira czyli Intendenta
nowych woysk, który dotychczas *Saib-Effendi* pia-
stował.

Dawniejszy Turecki Poseł przy Londyńskim
dworze, *Ferruch-Izmael-Effendi*, który przed
kilku miesiącami był na wygnanie do *Brussu* wy-
słany, otrzymał niedawno ulaskawienie i wolność
powrotu do stolicy.

Odebrane ostatnie wiadomości z Grecyi, nie
donoszą nic ważnego o wojennych wypadkach.
Codziennie wykrywa się, że ogłoszone przez Gre-
ków wielkie zwycięstwa w polyczkach w Liwadyi
pod *Rachowa*, *Velitza* i t. d. były tylko utar-
czkami i rozbiciem kilku pojedynczych Tureckich
małych oddziałów, i że nie powiodły się wszystkie
ulożone poruszenia pomiędzy *Karaiskakim*, *Kar-
tasso* i innemi naczelnikami powstańców, którzy
chcieli odwrócić Seraskiera *Reszyda* Baszę od oble-
żenia *Aten*. Ostatni otrzymał zasiłek z 3000 lu-
dzi. Same nawet wiadomości z teatru wojny,

umieszczone w ostatnich numerach *Powszechney
Greckiey Gazety*, potwierdzają powyższe twierdze-
nie. Miało się udać półkownikowi *Fabvier*, wymknąć
się w nocy z *Akropolis*; nie postrzegły go Ture-
ckie przednie czaty.

Ibrahim Basza odesłał do *Alexandryi* Egi-
pską flotę, wyjąwszy ośm okrętów zostawionych
w *Nawarinie*. Twierdzą (zapewnie z przesadą),
że liczba jego woyska, pomiędzy *Modon*, *Koron*, i
Nowarin zebrana, 15,000 ludzi wynosi, on zaś sam
miał w 600 ludzi wyruszyć do *Karitena*.

Od granic tureckich dnia 2 marca.

List z *Korfu* pod d. 15 z. m. donosi, iż dnia
5 lutego wieczorem Grecy odzyskali zwaliska
Missolungi, które to miejsce jest dla nich wa-
żnem. Wypada atoli oczekiwać potwierdzenie tej
wiadomości.

Szwecya.

Sztokholm d. 23 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Marszałkowa *Ney* kupiła dobra w Skanii,
zkład wnoszą, iż osiedzie w Szwecyi.

— W i l n o. —

W przyszłą niedzielę, to jest dnia 20 marca,
Pani *Barbara Mejer*, pierwsza śpiewaczka tea-
tru *Warszawskiego*, będzie miała zaszczyt na ża-
danie Szanownych Amatorów tak muzyki jako-
też sceny narodowej, dać na tutejszym teatrze
współ z kompanią *Dramatyczną* wielki Koncert,
który się rozpocznie ulubioną operetką z francuz-
kiego P. d' *Artois* (*Les Perroquets de la mere Phi-
loppe*). Przekład i muzyka P. *Andrzeja Listow-
skiego* pod nazwiskiem: *Papugi naszey Babuni*.

Połączenie uwielbionego talentu z tak podoba-
ną dla Publiczności sztuką, może się za najlepszą
uważać rękocyfnią przyjemności tego wieczora.

P. *St. Felix*, ex-artysta teatru paryzkiego
Rozmaitości, i *Cesarskiego* teatru francuzkiego
w *St. Petersburgu*, w przejeździe swoim przez tu-
tejsze miasto, będzie miał honor dać jutro w sobo-
tę, t. j. d. 19 marca 1827, w teatrze zwyczajnym,
reprezentacyą, złożoną ze scen komicznych, z tań-
ca i deklamacyi.

3. *Expedycya* *Gazet* *Pocztamtu Litewskiego*,
niemogąc z każdym abonentem, osobno korrespon-
dować, i zapobiegając częstym rekwiizycyom, uwia-
damia ninieyszem, iż dotychczas nieotrzymała Dzien-
nika *Warszawskiego*, nawet za rok przeszły osta-
tniego Numeru, a w roku bieżącym nie wyszedł je-
szcze żaden numer tego *Żurnalu*, toż samo i *Biblio-
teki Polskiej*. Po otrzymaniu rzeczonych *Żurna-
łów*, *Gazetna* *Expedycya* nieomieszka wystania
onych.

Od dnia 1 nadchodzącego miesiąca kwie-
tnia zaczyna się 2gi kwartał prenumeraty niey-
scowej na *Gazetę Kuryera Litewskiego*. Cena
rubli sr. 2 kop. 25.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 mar-
ca: rub. srebr. 3 rub. 78½ kop., czerw. złoty no-
wy r. 11 k. 85; imperyal 37 r. k. 85.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.		Odmiana w powiet.
	d. 17 godz. 5½ zrana.	27 cal.	5,8 lin.	— 0,5 stopni	Wschodni.	Pochmurno	
	d. 18 — — —	27 —	4,0 —	+ 5 — —	Południowy.	Pochmurno	

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego* *Wojennego* *Gubernatora*.
Andrzej Buchariski *Rzeczywisty* *Radca* *Stanu* i *Kawaler*.

w *Drukarni* *Rédakcyi*.

Wilno dnia 18 marca r. s. 1827 Roku.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляюща: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго шорта заложенное и просроченное недвижимое имѣніе помѣщика Аліозія Игнатьевича Пржеишевскаго, состоящее Вишнейской Губерніи Лепельскаго Повѣща при имѣніи Загорье въ деревняхъ: Шавринъ 13 и Сквородкъ 27 и того 40 душъ мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спросиѣмъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего 1827 года въ маю мѣцъ первый 24, второй 26, и третій 31 число. Желашіи купити имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ число въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія. Экспедиторъ Осмоловски.

2. Od Rady St. Petersburgskiej CESARSKIEGO domu wychowania ninieyszm ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany majątek nieruchomości obywatela Aloizego Ihnatjewicza Przeciszewskiego, położony w Witebskiej Gubernii w Lepelskim powiecie, przy majątku Zahorce we wsiach: Szawrinie 13 i Skworodce 27 dusz, w ogóle 40 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi, 1816 r. z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem, do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego 1827 r. w miesiącu maju 1827 24, 26 i 31 dnia; życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляюща: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго шорта заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Подполковника Викентія Игнатьевича Чаплица состоящее Могилевской губерніи мстиславскаго повѣща при имѣніи Колесникахъ въ деревняхъ: Фунюръ 142, Лысовой Бурѣ 58, Конарцине 50, Максимовкѣ 45, Анпеновкѣ 12, Зимничкахъ 15, и селѣ Колесникахъ 78, и того 400 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спросиѣмъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего 1827 года въ маю мѣсяцъ первый 24, второй 26 и третій 31 число. Желашіи купити имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ число въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія. Экспедиторъ Осмоловски.

2. Od Rady St. Petersburgskiej CESARSKIEGO domu Wychowania ninieyszm ogłasza się, iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Podpółkownika Vincentego Ihnatjewicza Czaplica, położony w Mohilewskiej Gubernii we mściśławskim Powiecie przy majątku Kolesnikach we wsiach: Futorze 142, Lysowej Burze 58, Konarszczyne 50, Maksimowce 45, Antonowce 12, Zimniczках 15, i we wsi Kolesnikach 78, w ogóle 400 płci męskiej dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu maju 1827 24, 26, a 3ci 31 dnia; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych terminach, w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Osmołowski.

nych terminach, w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Osmołowski.

1 Kopia z kopii Przedpisania Ministeryum Skarbu Departamentu różnych podatkow i poborow pod dniem 15 junii 1826 roku za N. 4639 Izbie Skarbowey Saratowskiej.

Izba Skarbowa Saratowska przedstawiając, że w niektórych miastach nieustanowiono cechow, prosi mojego rozwiązania, czy należy mieszczańom innych miast dozwalać zajmować się wykonywaniem rzemiosła w takich miastach—dostrzegając, że podług ustawy 1799 roku mieszczańom innych miast dozwala się zajmować się rzemiosłem w miastach z zapisaniem się do cechow na czas ich paszportow, ja sądzę sprawiedliwem, stosując się do tej ustawy dozwolić mieszczańom innych miast zajęcia się rzemiosłem i w tych miastach, gdzie jeszcze niema cechow, oczem daję znać Izbie Skarbowey Saratowskiej dla należytego wykonania. Autentyk podpisali: Minister, Zarządzający Radca Tayny A. Kozadajew. Zgodno Zarządzający Stołem Horżwanski.

Z Kopią zgodno Sekretarz Kowalenok. Sprawdzal Powytczyk 14 klasy Leoszkiewicz.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. W sprawie o uzyskanie od członków Wileńskiego Grodzkiego Sądu, byłych w 1801 r., nałożonych na nich Ukazem Rządzącego Senatu d. 2 maja 1806 r. 6,495 złotych, przysądzonych na rzecz przebywającej w Wilnie Katarzyny Augustowskiej, z przyczyny zesłania jej do Syberyi, na sukcesorów jej obroconych, Ukazem Rządzącego Senatu d. 29 apryla 1814 r. zalecono: „wezwać tych sukcesorów pomienioney Augustowskiej przez prawną publikatę, i kiedy oni w ustanowionym terminie nie zjawią się, wtedy o tém donieść Senatowi” zatem o wezwaniu sukcesorów zesłaney na Syberyę przechrzstki Katarzyny Augustowskiej, ninieyszm powtórnie się publikuje z tém, aby w przeciągu sześciomiesięcznego terminu, jawili się z prawnymi co do sukcesyi dowodami do tego Rządu. Dnia 12 marca 1827 r.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Guberski Sekr. Maksimowicz.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za niedoimkę liczącą się na żydach nieświżskich: Bencianie i Simchie Ginzbergach, podług kontraktu ze Skarbem kupca brzeskiego Skwarcowa, dochodzący do 8,315 rub. 75 kop., sprzedawać się będzie w tuteyszym Rządzie z publicznego targu, kawenta pomienionych Ginzbergow Mińskiego mieszczanina żyda Blachera dwupiętrowy murowany dom, położony w mieście Mińsku, na arcybiskupskiej ziemi, przynoszący rocznego dochodu 100 rubli, oceniony w niepalnych materyałach 750 rub. assygn.; takowego domu zrobienie inwentarza i ocenki razem z palnemi materyałami zalecono Mińskiemu Mieskiemu Magistratowi, które podczas targow objawione będą kupującym. Zatem życzący kupić wy2 pomieniony dom, zechcą przybyć do tego Rządu dla targow na terminy; 1827 16 marca, 26 i 31 kwietnia, a 3ci 16 maja 1827 roku. Dnia 24 lutego 1827 roku.

Sowietnik i Kawaler Demjan Czerniajew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

W obowiązku Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

1 Skutkiem poruczoney mnie niżey podpisanemu administracyi nad domem obywateli Samsonowiczow za Ostrą Bramą położonego, przez ninieyszą awizacyę ogłaszam, że takowy dom z ogrodem w dniach 30 marca i 7 oraz 15 apryla

w arędowną tenetę od 25 apryla terażniejszego roku poczynąć się mającą przez licytacją wypuszczać będą.

Maciej Pawłowski. K. b. G. M. W.

Nowe Dzieło.

1. Stosownie do ogłoszonych drukiem na końcu roku zeszłego Prawideł Wy-mowy i Poezyi wyjętych z dzieł Euze-biusza Słowackiego; wygotował Pan Igna-cy Szydłowski *Przykłady Stylu Pol-skiego w rozmaitych rodzajach Wy-mowy i Poezyi.*

Tom pierwszy zawierający Prozę wy-szedł z druku u Józefa Zawadzkiego, i sprzedaje się po 1 r. 20 kop.

Dozwala się drukować. Dnia 17 marca 1827 r. Leon Borowski Cenzor.

AVERTISSEMENT.

In Gemässheit des unter dem 9 September dieses Jahres erlassenen allerhöchsten Patents, und auf an-suchen der hierbei theilgenommenen Personen, ist der den Geld-zügen der Königlich Sächsischen Armee in den Jahren 1812 und 1813 als Artillerist gefolgte Gustav Moritz Rohr-werder, der nachgelassene Sohn, eines pensionirt gewese-nen Chirurgen Christian Friedrich Rohrwerders, um des-willen, weil er aus diesen Geldzügen nicht wieder zurück-gekehrt, und von seinem Leben und Aufenthalt seitdem keine Nachricht zu erlangen gewesen ist, nebst allen de-nen welche an dessen Vermögen Ansprüche zu haben glauben von uns edictaliter vorgeladen worden, den acht-zehnten Julii 1827 in der Vormundschafts Stube zu Rathshause alhier zu erscheinen, soviel den abwesenden betrifft, sein Vermögen, nach vorgängiger Legitimation, unter der Verwarnung, daß er ausserdem werde für todt erklärt wer-den in Empfang zu nehmen, alle übrige aber ihre Erb-oder sonstige Ansprüche an dessen Vermögen, unter der Verwarnung daß Sie ausserdem ihrer Ansprüche und der Rechtswohlthat der Wiedereinsetzung in den vorigen Stand für verlustig werden gehalten, und von dem Vermögen des Abwesenden den ausgeschlossenen werden zu liquidiren und zu bescheinigen, auch den 22 August 1827 der Eröffnung ei-ner praecclusis Sentenz sich zu gewärtigen. Solches und daß die deshalb erlassenen Edictal Ladungen an den Rathshäusern alhier, zu Leipzig, Freyburg, und Hayn, so wie zu Altenburg, Warschau und Wilna öffentlich angeschla-gen worden sind, wird hier mit vorschristsmässig zur öffent-lichen Kenntniß gebracht. Dresden am 29 November 1826. Unterzeichnet: Des Raths Deputirte zu den Vor-mundschafts und Erbtheilungs Sachen.

UWIADOMIENIE.

Skutkiem nastęego w dniu 9 septembra roku terażniejszego, Najwyższego Reskryptu, na żada-nie interessowanych w tem osób, służący czasu wojny 1812 i 1813 roku w woysku Królewsko-Saskim Artylerzystą Gustaw Moric Rohrwerder, pozostały syn pensionowanego chirurga Krystia-na Fryderyka Rohrwerdera, z powodu niepowró-cenia z rzeczonej wojny, i nie doszłych dotąd wia-domości o jego życiu i mieyscu przebywania; oraz wszyscy ci którzy do majątku onego pretensyą mieć mienia, przez nas edyktałnie zapożwanemi zostali, aby na dniu 18 Julii 1827 roku na Ratuszu tutey-szym w Izbie Opiekunów jawili się, co do same-go aktora nieprzytomnego, dla objęcia po uprzed-niey legitymacyi, spadającego nań majątku, a co do dalszych dla udowodnienia pretensy swoich do rzeczonego spadku, czy to sukcesyynych czy-li też innego rodzaju; z tem zastrzeżeniem, że w przeciwnym zdarzeniu, pierwszy za odumarlęgo u-znany, a dalsi zaś od wszelkich do jego majątku pretensy odsądzeni zostaną, i wszelkie beneficya prawne, mianowicie co do integracyi dzieła do pierwiastkowego stopnia utracą, a koleyno aby na dniu 22 augusta 1827 roku dla wystuchania osta-tęcznego wyroku stawali. Co wszystko, jako też

że wydany w tem dziele edyktałny zapożew, na Ratuszach, tuteyszym, w miastach: Lipsku, Frey-bergu, Haynie, niemniej w Alteinburgu, Warsza-wie i Wilnie, publicznie do drzwi Sądowych przybitym został, niniejszym objawieniem wszem wobec, i komu o tem wiedzieć należy, do wiado-mości podaje się. W Dreznie dnia 29 nowembra 1826 r. podpisano: Deputowani z Rady do dzieł o-piekunów i sukcesyynych.

Za zgodność tłumaczenia przysięgły Transla-tor Rehfeld.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Przy odwołaniu się do wydanych pod dniem 5 decembra 1825 i 3 apryla 1826 roku z tego miey-sca pozwów, wzywają się po raz ostatni przez Li-pawski mieyski sierocki Sąd, wszyscy debitorowie do pozostałej massy po Fryderyku Ernesście Ko-nopce, aby zawinione długi pomienionej pozosta-łej massie, unikając prawney exekucyi, aż do 4 maja bieżącego roku opłacili; również wzywają się po raz ostatni, ci wszyscy którzy u pomienionego zmarłego Konopki towary lub rzeczy zastawili, a-żeby swoje fanty aż do 4 maja tego roku wykupi-li; w przeciwnym bowiem razie mają się tego spodziewać, że te fanty, po upłynieniu tego ter-minu na ich stratę i koszta przez publiczną licy-tacyą sprzedane będą i jakikolwiek z tego będzie wypadek, ulegną prawnemu wyrokowi. Dan w Lipawskim mieyskim Sierockim Sądzie dnia 22 februaryi 1827 roku. Podpisany Sierocki Sąd.

Za wierność Fr. Kranz Sekretarz.

2 Jeneralny Prokurator massy Radzwillow-skiej, przez pozew z instancyi swojej roku te-rażniejszego 1827 mca stycznia dnia 18. w Mie-scie Jampolu w Ekonomii tam będący i we wsi Lepieszowce także w Ekonomii położoney, a 20 tegoż mca w Ziem. ptu Krzemienieckiego zeznany, powoławszy do Sądu Kommissyi. 1 Sukcesorów zeszłej s.p. Ludowiki z Hrabów Rzewuskich Hra-biny Chodkiewiczowej. JW W. Józefa, Karola i Mieczysława Hrabów Chodkiewiczów, oraz Zofią z Chodkiewiczów Hrabinę Ossolińską. o zwrot kosztów przez JW W. Borkowskiego i Dziedzic-skiego w procederze za oblięciem wyłożonych, a z massy bonifikowanych, 2 Sukcesorów Jana Borkowskiego Marszał. ptu Wasilkowskiego, JW W. Teklę z Borkowskich Rylską Marszałk. w. i Teo-filę z Borkowskich Gruszeckę Deputatową w as-systencyi mężów, niemniej Sukcesorów Alexan-dra Dziedzińskiego, WW. Joannę z Dziedzińskich Zagrabską w assistencyi męża i Teofilę Dziedziń-ską z dokładem opieki, oraz W. Fortunata Mar-ciszewskiego, jako pełnomownika zeszłego Borko-wskiego, do usprawiedliwienia ilości tych kosztów na rachunku z Prokuratorą wykazanych; o ta-kowem zapożwaniu, w skutek życzenia stron przez Gazetę uwiadamia. W zastępstwie Jene-ralnego Prokuratora Józef Karczewski Plenipo-tent Massy.

Dozwala się drukować. Dnia 15 marca 1827 Leon Borowski Cenzor.

2 Zeszła Wiktorya z Minginów Gilwicka Rotm. Ptu. Upitskiego, posiadając znaczny fun-dusz ruchomy w summach gotowych, i na kredy-cie u różnych obywateli będący, d. 17 janyaryi ro-ku 1827 w Powiecie Upitskim w miasteczku Szadowie żyć przestała, o jakowem zeyściu nim prawi sukcesorowie zostali uwiadomieni, obce osoby niemające prawa i stopnia żadnego, cały spadek między siebie rozdzielili, Obligi i dalsze inne dokumenta, jedne tytułem niewydawanych

nigdy przez nią przelewów, drugie darem testamentu nieprawego przywłaszczyli. Z jakowego powodu my niżej podpisani łącznie z dalszemi sukcesorami weszliśmy w process, którym nim niebiedzie ukończony, gdyby nikt z debitorów Wiktorji Gilwickiej sumy należnych, tytułującym się przelewnym i donacynnym aktorom, z kapitałów i procentów w najmniejszej części pod własną stratą nie opłacał, niniejsze czynimy obławienie. 1827 r. m. marca 13 dnia.

W imieniu własnym i siostr-moich Zofii, Anieli, Grasyldy i Agaty z Niementowskich Dowgiałłowey. Podpisuje Jerzy Niementowski.

W imieniu żony mojej Juliany z Niementowskich Elsnerowey. Podpisuje Onufry Elsner b. Sędzia Graniczny Pł. Trockiego.

Roku 1827 miesiąca marca 13 dnia. Przed Aktami Grodzkimi Powiatu Trockiego stawając osobiście Wmiej Pan Onufry Elsner b. Sędzia Graniczny Troc. takowe obławienie przez się w imieniu żony oraz W. Jerzego Niementowskiego w imieniu dalszego rodzeństwa podpisane, do zaingrossowania w protokół potoczny podał.

Przyjąłem Regent Adolf Snarski.

2 Roku 1827 miesiąca february 24 dnia przed Sądem Ziemskim Powiatu Kowieńskiego stawając obecnie niżej własną ręką podpisany, czynię protestacją z solenną skargą w rzeczy następnej: Star: Zorach Szumyłowicz Poniemunski mieszkaniec w Królestwie Polskim w roku 1811 julii 21 dnia, dwa membrany czyli wexle każdy na Talar: Pruskich sto: ludzień Leyba Szajowicz podobnie mieszkaniec Poniemunski Królestwa Polskiego w roku 1811 gbra 30 za membranem rubli srebr: 426 i w ostatku Elias Dawidowicz za membranem w roku 1811 junii 5 rubli srebr: 500 od żalłego wydanemi, a jako jedne w walucie, drugie co do opłaty za niemi sumy nizezemności podległemi zostały, tak gdy żalłcy za granicą dla przewożonego handlu zostawał, obzał. i dalsi z tytułu pretenssorowie, po różnych jurydykcyach klócić i zaoczne dekreta niestanne z kiwać na Deltorze postanowili. Lecz żalłcy Abraam Lipmanowicz za powrotem do kraju Imperium Rossyjskiego, celem tychże obzał. podniesienia dekretów, i zarazem wyprobowania nizezemności u obzał, a przez żalłgo wydanych wexłów czyli membranow jednych przez opłaty, a drugich bez waluty zostających, i na ten cel zyskania wyznaczenia Sądu jednego trzykrotnie przed Sąd Główny Litewsko Wileński zgo Departamentu pozywając, nakoniec ultymarnej konwikcyi w roku 1826 gbra 27 dnia niszczenia i kassujący w ręku obzał: jako bez znaczenia znajdujące się powyższe żalłgo wexle, oraz sądzący na każdym z nich po rubli assygnacyynych 400, za expens prawny dla żalłgo dekret uzyskał. Skutkiem którego żalłcy deltor exekucyą, jako z mieszkańcami Królestwa Polskiego obzał: Zoruchem i Leybą Szajowiczem znajdując dla siebie trudną dotąd doprowadzić nie mogli. Lecz żeby ciż obzał: i oraz Elias Dawidowicz niemniej inni z tytułu pretenssorowie, których stosunki przez Dekret Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego zgo Departamentu wyżey datą wzmieniony pokassowanemi zostały, czy to sami przez siebie, czy też przez przelewów na obce osoby, temi to żalł. mem-

branami czyli wexłami frymarczyć nie wazyli się, i aby nikt o one w nabycie lub inne układy nie smiał wchodzić, tym bardziey żalłgo za granicą lub to w kraju żalłgo prostytuować, niniejszym oświadczeniem ostrzegam, i one nim dla publiczney wiadomości do gazety Kuryera Litewskiego na zamiar opublikowania podam, tym czasem przed Sądem zanosząc i w pisanie w protokół żądając jako Aktor podpisując, Abram Lipmanowicz Bryd.

Roku 1827 miesiąca february 28 dnia na Sądach Ziemskich Powiatu Kowieńskiego Extrakadencyynie sądzących się stawający Adwokat W. Michał Chrystowski Regent Podkomorski Powiatu Kowieńskiego pod obecność samego Aktora Abrama Lipmanowicza Bryda takową Protestacją ku zapisaniu w Protokół potoczny podał.

Adam Kozakowski Prezes Sądu Ziems. Kowień. i Kawaler.

Adam Wądołowski Sędzia Ziemski Powiatu Kowieńskiego.

Samuel Lipiński P. Z. K.

W protokół wpisano świadcę Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Kowieński.

2 Niżej podpisany jako Administrator dekretem Sąbu Exdywizor Magistratu Wileńskiego funduszów Burmistrza Józefa Statkowskiego w roku 1823 gbra 5 dnia zaszytym, naznaczony, dopełniać będę na arendę roczną lub trzyletnią od 23 apryla 1827 roku Domu z ogrodem w Wilnie pod ś. Stefanem położenie mającego, przez Woźnego Licytacyą w dniach 11, 12 i 13 miesiąca apryla 1827 r. z przetargiem na d. 14 tegoż miesiąca, do czego wzywa ochotników na pomienione terminy do miejsca położenia tego domu i ogrodu. 1827 marca 14 dnia.

Józef Skowroński.

3. Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w podległym jej Witkomierskim powiatowym Kазначействе, jest teraz wakans na powiatowego Kазначейа, z pensyą etatową na rok 800 rubli assygn.; zyczący zająć to miejsce, zechcą jawić się do tej Izby z okazaniem attestatów, a na zabezpieczenie skarbu, z dostatecznemi porenkami, lub kaucyami. Dnia 9 marca 1827 roku.

Guberski Kазначей Lego.

Naczelnik Stołu Piotr Szuszkiewicz.

Pomoćnik Naczelnika Stołu W. Zaborowski.

3 Magistrat miasta Wilna podaje do publiczney wiadomości, że na oddanie Kamienie sukcesorów żyda Jochela Mejerowicza Jochelsona w M. Wilnie przy Ulicy Szklanney pod N. 251, 252 i 251 obok siebie położonych, z daty 23 apryla terażniejszego roku w jednoroczną lub trzyletnią arendowną dzierżawę, Licytacya ma odbywać się w Magistracie Wileńskim w dniach 18, 22 i 24 a przetarg w dniu 28 idącego miesiąca marca. Ktoby zatem życzył sobie należeć do takowey Licytacyi, zechce w oznaczonych na oną terminach przybyć do Magistratu Wileńskiego, gdzie każdego czasu można przejrzyć i warunki do tej licytacyi posługiwać mające. Roku 1827 miesiąca marca 11 d.

Józef Giec B. M. M. W.

Rejent Degutowicz.

3. Majątek Luszniw w Powiecie Brasławskim, od Dyneburga mil 3, od Widz tyleż, od

Wilna 20 do pięćdziesięcioletniej posesyacji JW. Generała Kopcia należący, jest od tegoż do zbycia swém prawem. Chcący o to traktować, udać się raczą do W. Sędziego Tymowskiego mieszkającego we własnym domu w Wilnie.

3. Jest do przedania scheda Dekretem Exdywizorskim Ziemskim Wileńskim w roku 1825 maja 14 dnia ogłoszonym, z majątku Białej Waki JW. wprzód Gierzdorfovej a teraz Zmiejowskiej Sowietskowej, o jedną milę od Miasta Wilna położonego, dla W. JP. Sowietskowej Walterowej wydzielona i odkopczona, przez nią dotąd posydująca się, mająca chat poddańskich ciągłych włoczych 4ry, w których dusz męzkich 15, żeńskich 10 i na sadzibie folwarczno wydzielonego obrębu ziemnego włok 4ry morgow 16 prętow 241, czyli ogólnego obrębu włok 8, morg. 16 pręt. 241, mieszczącego w sobie proporcjonalną ilość gruntu orowego, lasu i sianożęci. A gdyby kupujący nie miał obojętności w pewności majątku W. Walterowej na to się i przedjawi jako JW. Wojennego Gubernatora, tako też i Sądu Głównego 2go Departamentu potwierdzenie. Zyczący takową schedę nabydź ma się udać do niżej podpisanego mającego pełną władzę w osobie W. Walterowej działania, mieszkającego w mieście Wilnie na Wileńskiej ulicy w domu ludwisarza Weynera. Dat 1827 roku marca 8 d.

Expedytor Litewsk. Pocztamtu Tytularny Sowiernik i Kawaler. Jan Korsak.

Dozwala się drukować. Dnia 8 marca 1827.

Leon Borowski Cenzor.

WIELKI SŁON, SAMICA, W TOWARZYSTWIE Z KONIEM, z Królewskiego zwierzyńca w Londynie pochodzący. Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Przześwietną Publiczność, iż okaże prze-

dziwnego Słonia, samicę, 10 lat, 9 stóp i 6 cali wysokości mającego.

Lubo wielu pisarzów utrzymują, iż Słoń nigdy się nie kładzie, podpisany właściciel czyni jednak uwagę, iż to zwierzę takie ma stawy, jak wszystkie inne, i doprowadził go do tego, że na sam znak jego dozórcy kładzie się, i słucha jego rozkazów.

W swej oyczyźnie, wyspie Ceylon, jest Słoń nieocenionego użytku. Służy w wojnie, jest do domowych robot użyty i ozdobą Królewskich pałaców.

Na stałym lądzie Europy, gdzie kupno zwierza tego wiele kosztuje, i niebezpieczeństwa zagrażające utratą jego są wielkie, zatem Słoń tylko za osobliwość pokazywany bywa, pomimo to wszystko właściciel mając na względzie upodobanie miłośników historyi naturalnej, został do nabycia tego zwierza spowodowany.

Za wielkiem staraniem Słoń ten tak jest powolny, iż dziecię może nim zarządzić i nakarmić bez niebezpieczeństwa, powolny głosowi przewodnika, wozi go na szyi, i postępuje jakby był w podroży, kłania się osobom, które się doń zbliżają, podnosi rzeczy przez przewodnika porzucone, oddając mu je jak wierny służący; a nawet idzie na kolanach, kładzie się zupełnie, czego dotąd nie było dowodów, tak zaś ma delikatne czucie, iż najmniejszy rzeczy trąbą swoją z ziemi podeymuje, bierze zatkaną flaszkę wina, wódki lub innych napojów, otwiera je i wypija, trąbą tą służącą mu także do obrony, bierze pokarm dzienny, składający się ze 150 funtów siana, 30 do 40 funtów chleba, półkorca otrębi pszennych lub żółtych korzonków i 13 do 14 wiader wody. Wykonywa on mnóstwo jeszcze innych ćwiczeń, których tu wyliczyć nie podobna.

Ostrzega się Przześwietna Publiczność, aby bez wiedzy dozórcy niedawano nic jeść Słoniowi.

Mieszkam w Domu W. Kwinty za Trocką Bramą pod Nrem 1147.

Widzieć można każdodziennie od godziny 10 zrana, do 7 wieczorem.

Cena miejsc: Pierwsze miejsce 30 kopiejek sreb. Drugie miejsce 15 kop. *T u r n i e r.*

5 Прочитавъ напечатанную въ Газетѣ Литовскаго Курьера N. 16 сего года статью, о появившейся во многихъ домахъ города С. Петербурга натуральной оспы, ошъ того, что нѣкоторые жители сей Столицы не приняли спасительныхъ средствъ къ охраненію дѣтей и взрослыхъ лицъ, ошъ послѣдствій сей небезопасной болѣзни, зная при томъ, что по нѣкоторымъ деревнямъ и окрестностямъ города Вильны, находилась натуральная оспа. Ниже подписавшійся, занимаясь безпрерывно ошъ двадцати лѣтъ, въ здѣшнемъ городѣ и въ окрестностяхъ онаго, прививаніемъ предохранительной оспы, полагаю пріятнымъ исполненіемъ, званія своего обязанності, извѣстивъ симъ Почтенную Публику, что имѣю у себя тщательно, собираемую имъ матерію коровей оспы, или шакъ называемую вакцину. Для прививанія коей дѣтямъ бѣдѣвшихъ родителей безъ различія въ званіи и исповѣданіи, опредѣляю послѣ обѣдѣнныя время, въ зимнихъ мѣсяцахъ каждое воскресенье, а въ лѣтнихъ каждо недѣлю воскресенье же и среду. Сколько же съ одной стороны за сіе не будешь требовався никакого вознагражденія, столько съ другой одолжаюся матеріи, дабы послѣ прививанія предохранительной оспы, пятого дня, приносили дѣтей своихъ въ выше-опредѣленное время и дни, къ ниже подписавшемуся, для узнанія, принялась ли прививка, и оказываешь ли нужные и приличные оной знаки, ибо такимъ только образомъ обнадѣживаешь благополучное прививаніе оспы. Городъ Вильно марта 8 дня 1827 года, въ домѣ предсѣдателя Князя Гедройца на большей улицѣ подлѣ N. 201 на прѣднѣмъ этажѣ.

Piotr Sulikiewicz Medyk pierwszej klasy Cesarского Товарищества Медич. Вилн. Членок.

Dozwala się drukować: Wilno dnia 10 marca 1827 r. Z. Dziekana Oddziału Nauk Lekarskich Radca Kolég. Professor M. Mianowski.

Z powodu pomieszczonego w Gazecie Kurjera Litewskiego pod N. 16 roku teraźniejszego artykułu o zjawieniu się po wielu domach w St. Petersburgu ospy naturalnej, jedynie przez zaniebdanie niektórych mieszkańców tej stolicy, korzystania z przestrogi sobie dawanych, względem zachowania dzieci i osób dorosłych, od okropnych z pomienionej choroby skutków przez szczepienie wakcyny, nie mniej z uwagi, że ospa naturalna w niektórych wsiach, i okolicach Miasta Wilna panuje; niżej podpisany od lat dwódziesięciu ciągle zajmując się w tutejszym mieście i jego okolicach szczepieniem wakcyny, rozumie, iż dopełni miłej swemu powołaniu powinności, kiedy przez niniejsze Publiczność zawiadomi, iż nieprzerwanie zachowuje u siebie materią wakcyny, dla szczepienia której, dzieciom rodziców uboższych wszelkiego stanu i wyznania, przeznacza godziny poobiednie, w miesiącach zimowych każdą niedzielę, w miesiącach letnich środę i niedzielę. Za tę usługę jak z jednej strony żadna nagroda wymagać się nie będzie, tak z drugiej obowiązują się matki, aby po zaszczeniu wakcyny dnia piątego, przynosiły swoje dzieci w tychże godzinach i dniach do niżej podpisanego dla przekonania się, czyli wakcyna przyjęła się, i czyli okazuje potrzebne i właściwe sobie charaktery, bez czego nigdy nie można być pewnym o pomyślnym szczepieniu.

Wilno dnia 8 marca 1827 roku. W domie J. O. X. Giedroycia Prezydenta, przy ulicy Wielkiej pod N. 201 na trzecim piętrze od ulicy.

Wilnō dnia 18 marca v. s. 1827 roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyą etc etc etc.

1 Ur: Michałowi Zaleskiemu Podkom: pttu Ross: jako Prokuratorowi massy Xiężniczki Stefanii Dominika córki Freyliny Dworu NAYJASNIEYSZEY CESARZOWEY Wszech Rosyiy w dokładzie czynney opieki, Karolowi Morawskiemu Jenerałowi woysk Ross: Stanisławowi Łopotowi, Ignacemu i Mikołajowi Worcellom braciom rodzonym, Tadenszowi Wielożyńskiemu wyobrażającym stopień z głowy zeszłej Teofili z Xiążąt Radziwiłłow Morawskiej, Henrykowi, Adamowi, Erazmowi braciom, Karolinie za Sobąńskim, Alinie za Moniuszką, Ewie za Chańskim, i Paulinie w panienskim stanie będącey siostram, dzieciom zeszłego Adama Rzewuskiego Senatora Państwa Ross:, Kazimierzowi Rudoltowskiemu Marszałkowi Pttu Nowogr:, Kamilli z Rodółtowskich Jelenskiej, Fabianie z Obuchowiczow Karolowej Czapskiej Marszał: Minskiej, i Zofii z Obuchowiczow Stanisławowej Czapskiej Półkownikowej woysk Pols. w dokładzie ich mężow i opiekunow, jako potomstwa zeszłej Franciszki 1. Rodółtowskiej a 2. voto Kasztelanowej Obuchowiczowej, Sewerynowi Rzewuskiemu Szefowi woysk Pol., Teofili z Rzewuskich 1. voto Xiężney Lubomirskiej a 2. Hrabini Platerowej, i successorom zeszłej Anny z Rzewuskich Platerowej, Adamowi, Józefowi, Kazimierzowi synom żyjącym, a po zeszłym Sewerynie jego córkom Zofii i Anguscie w dokładzie prawney opieki, tudzież córkom Anguscie, w zamęściu Piusowej Tyszkiewiczowej, Karolinie za Janem Platerem, Maryi w panienskim stanie będącey i po zeszłej Józefie Bielkowiczowej pozostałej jey córce Wirginii, w dokładzie opieki jako reprezentującym stopień z głowy zeszłej Karoliny z Xiążąt Radziwiłłow Stanisławowej Rzewuskiej Starosciny Chelmińskiej. Wszystkim zaś wyż wyrażonym jako rozszcującym pretensyą do spadku po zeszłej Maryi z Xiążąt Radziwiłłow Morykoniny Pisarzowej Litt:, a zaś Franciszce z Zofiedziow Bławdziewiczowej Rott: Pttu Brask: folwarku Marysinowa. Scholastyce z Groniewskich Mitkiewiczowej Skarbnikowej Litt: folwarku Cipiszek, i Józefowi Brzozowskiemu folwarku Benedyktowa arędownym possessorom atynnacyow od dóbr Sołomieście jako stosującym pretensyą z rzeczy dzierżawy za Prawami od zeszłej s: p: Maryi z Xiążąt Radziwiłłow Morykoniny Pisarzowej W. X. Litt. wydanemi; pozew przed Sąd Kommissyi Naywyższą wolą na urządzenie dzieł Radziwiłłowskich ustanowionej, z powództwa Maryi z Grabowskich Konstantowej Xiężney Radziwiłłowej w assistencyi męża działającej wynosi się oto: zeszły niegdyś Michał Kazimierz Xiążę Radziwiłł Hetman W. X. Litt. z pierwszej żony swojej Franciszki z Xiążąt Wiszniowieckich, zostawił syna Karola Wojewody Wileńskiego, bezpotomnie zeszłego i córek dwie, Teofilę za Generałem Murawskim i Karolinę za Rzewuskim Starostą Chelmińskim, z drugiej żony Anny z Micielskich wdowy po Leonie Radziwiłł, synie Hieronima Podk. W. X. Litt: córek trzy Weronikę za Czapskim Wojewodą Chelmińskim, Józefę za Grabowskim Koniuszym W. X. Litt: i Maryą za Morykonim Pisarzem

W. X. Litt:, z których Marya Morykonina bezpotomnie z tego świata schodząc, naturalny wszelkiego majątku spadek dwóm swym z jednej matki zrodzonym siostram Weronice Czapskiej czyli jey synom Karolowi i Stanisławowi Czapskim i Józefie Grabowskiej czyli jey córce żalącey się Maryi Radziwiłłowej, zostawiła; mimo tak widzialną koley spadku naturalnego, podobało się Ur: Prokuratorowi massy Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny, zastosować pretensyą do wniosku wziętego przez zeszłą Morykoninę z Domu Xiążąt Radziwiłłow, powołując żalującą Deltorkę przed Sąd Kommissyi, aby summy na dobrach Sołomieście folwarkach Eygierdyskach i Cipiszkach prawem zastawnym ubezpieczone na rzecz Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny zostały zasądzone, Sąd Kommissyi zapatrzwszy się na tabelę pozostałych ciężarów pozaszłych Morykonich, uznał za niezbędną konieczność uspokojenia wierzycieli, i dozwolił żalłej się summy zastawne z rzeczonych dóbr Sołomieścia, Eygierdyszek i Cipiszek podjąć, ku spełnieniu długow, zostawując wolność, wzajemney względem dochodzenia rozprawy. W dalszej kolei obżałł. Prokurator massy Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny powoławszy żalącą się Xiężnę Radziwiłłową przed Sąd Kommissyi otrzymał niestanny dekret pod datą 1825 7bra 30 d., dopiero gdy jeszcze successorowie z głów Teofili Murawskiej i Karoliny Rzewuskiej córrek Xięcia Michała Kazimierza Radziwiłła i Xiężniczki Wiszniowieckich spółdzonych, żadnego udziału po zeszłej Maryi Morykoninie z Micielskich rodzącey się w niniejszym spadku z praw natury i krajowych nie mający, jedni przez podane Interwencye do Sądu Kommissyi Radziwiłłowskiej, drudzy jakoto: obżałł. Kazimierz Rdultowski, Kamilla Jelenska, i Seweryn Rzewuski, przez wyniesione zapozwy utworzyli w Ziems: Wilkom: proceder, żądając dla siebie wydzielenia jakoby należącey się schedy, dalsi zaś wyżej rzeczeni, przez różne sposoby ciągle o ten umniemany spadek zapowiadają pretensye, obżałłni zaś Mitkiewiczowa, Bławdziewiczowa i Brzozowski dzierżawce folwarkow atynencyonalnych dóbr Sołomieścia, naliczywszy znaczne oraz na żadnym fundamencie nieugruntowane z rzeczy possessyi pretensye, onych inkognicyi w Ziems: Wilkom: poszukują, i ztąd napastniczy z żalłą się utworzyli process, przeto w celu jednoczasowej rozprawy tak z Xiężniczką Stefanią Radziwiłłówną żadającą osiągnąć powrót wniosku wziętego przez zeszłą Maryę z Radziwiłłow Morykoninę z domu Radziwiłłowskiego, a który w stosunek dokumentow między zeszłym Benedyktem i Maryą Morykoninami małżonkami w różnych datach zawieranych i w moc testamentowej dyspozycyi Ignacego Morykoniego Star: Wilkomiers: 1822 czerwca 26 i 27 lipca uczynionej, a tegoż roku na Sądzie Głównym Litt. Wilen. aktykowanej, zupełnie upadać musi, albowiem gdy zeszła Pisarzowa Morykonina stała się dziedziczką majątku, wszystkie więc kredyty te dobra ciążące, najpierw do uspokojenia należały, a z takiego obrótu rzeczy nastąpiło przeistoczenie possagowej summy na dobra leżące, do których ze strony Xiężniczki Stefanii żadnej dopominek słuszny czy-

niony bydź nie może, jak równie z dalszemi wszystkimi do successyi pretendentami tak w porządku wyświecania stanu massy pozostałego funduszu, tudzież massy odkrytych długów i różnego rodzaju onerów, niemniej sched jakie komu przynależeć mogą gdy w Juryzdykcyach oddzielonych rozłączona rozprawa przeprowadzić się według Konsty; 1726 r. nie może, lecz z powodu zastosowanej pretenssyi przez Xieźniczke Stefanię w Sądzie Kommissyi Naywyższym Ukazem naznaczoney agitować się powinna, z tym żał: Dell: do Sądu Kommissyi wszystkich pozywając, następne zakłada proźby: o podniesienie dekretu niestannego 1825 7bra 30 d: nastalego, o przyjęcie generalney ze wszystkimi stronami rozprawy, o nakazanie komportacyi wszystkich dowodów probujących jaki kto stopień successyi po zmarłej s. p. Pisarzowej Morrykoniney reprezentować i w jakiej schedzie osiągać spadek może, o skassowanie pretenssyi przez Xieźniczke Stefanię Radziwiłównę formowanej, o przyznanie mocą dowodów całej pozostałości successyney jaka wykaże się po deportacyi długów narzecz żał: Delt: o uchylenie pretenssyi przez wszystkich dalszych obżalłych niewolnie i niewłaściwie regulujących się, o expensa prawne, tudzież o to wszystko co czasu sprawy proszonym będzie, z wolną poprawą założy.

Roku 1827 marca 16 dnia Woźny świadczę iż kopią tego pozwu zgodną z autentykiem w sprawie JOX. Maryi z Grabowskich Konstancowej Radziwiłowej w assystencyi męża działającej, JW. Michałowi Zaleskiemu Podkom: pttu Ross: Prokuratorowi massy JO. Xieźniczki Stefani Radziwiłówny, oczewisto w ręce w Mieście Wilnie podałem, a zaś Karolowi Móraskiemu Jenerałowi woysk Ross., Stanisławowi Lepottowi, Ignacemu Mikołajowi Worcellom, Tadeuszowi Wieleżyńskiemu, Henrykowi, Adamowi, Erazmowi braciom, Karolinie za Sobanińskim, Alinie za Moniuszką, Ewie za Chańskim i Paulinie w panińskim stanie będącym siostrą, dzieciom Adama Rzewuskiego Senatora Państwa Rossyyskiego, Kazimierzowi Rdołtowskiemu Marszałkowi Ptu Nowogr., Kamili Jeleńskiej, Fabianie Czapskiej Marszał. Mińsk., Zofii Stanisławowej Czapskiej Półkow. woysk Polsk., w dokładzie mężów i opiekunów, Sewerynowi Rzewuskiemu Szefowi w. Pol., Teofiliz Rzewuskich Lubomirskiej, a potem Platerowej, Adamowi, Józefowi, Kazimierzowi synom żyjącym, a po zeszyłym Sewerynie jego córkom Zofii i Augustie z dokładem opieki, tudzież córkom Augustie w zamęściu Piusowej Tyszkiewiczowej, Karolinie za Janem Platerem, Maryi w panińskim stanie będącej i po zeszyłej Józefie Bielikiewiczowej pozostałej jey córce, Wirginii w dokładzie opieki jako reprezentującej stopień po zeszyłej z Xiażąt Radziwiłow Stanisławowej Rzewuskiej Staroście Chełmskiej, Franciszce Błowdziewiczowej Rotm. Ptu Brasz., Scholastyce Mitkiewiczowej Skarb. L., Józefowi Brzozowskiemu, dla wiadomości onych do Kuryera Lit. Wileń. dla zaawizowania podałem i o terminie rozprawy przed Sądem Kommissyi Radziwiłowskiej zawiadomiłem.

Justyn Zaliwski Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1827 marca 16 dnia. Przed Akta- mi Sądu Kommissyi dla urzadzenia interessow Radziwiłowskich Naywyższą Wolą w Mieście Wilnie ustanowionego, stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony relacją tego pozwu zcznał i

takowe swe zeznanie własney ręki podpisem w protokule zcznał stwierdził.

Przyjąłem Michał Kotłubay Aktowy Sądu Kommissyi Regent.

Takowy pozew dozwala się drukować. Dnia 16 marca 1827 roku. Cenzor Radea Stanu Ignacy Reszka.

i Kommissya Sądowa Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI na dniu 18 julii 1821 roku wypadłym Rozkazem, do dzieł i długow JW. Konstancyi z Xiażąt Lubomierskich Hrabiny Rzewuskiej Hetmanowej Polney Koronney oddzielnie ustanowioną, skuteczniąc przepis tegoż Rozkazu w punkcie 21 zakreślony, ma za powinność o czynnościach swoich w roku zeszyłym 1826 tę Kommissyą zajmujących, następną wiadomość Publiczności przestać. Nadzieję tej Kommissyi członków, w oczekiwaniu na przeznaczenie, i przybycie prezesa, a tym samym uformowanie się zupełnego kompletu, tak w roku 1825 jako i w roku 1826 spełnionemi nie zostały; sami bowiem członkowie bez Prezesa, jako wolą Naywyższej władzy, do mieysc swoich bez oddalenia się przywiązani, i zawsze do wykonania swoich obowiązków będąc gotowemi, chociaż nie mogli według prawideł tąż władzą przepisanych, dla niemienia zupełnego kompletu, do ułatwienia dzieł prawnych przystąpić; jednakże takie dzieła i okoliczności, które zupełnego Kompletu niewymagały, a Rozkazami tak JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA, jako też Rzadzającego Senatu pornezone były, tudzież Prośbami stroń, raportami Administratorów, komunikacyami różnych Juryzdykcyów, objęte zostały, i w Regestrach nastolnych do Numerów 618 wynosiły; zupełnie złatwili, zrezolwowali, i zaskutecznił; czego dowodem są poselane do JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI, miesięczne wiadomości. Przybycie dopiero tej Kommissyi Prezesa JW. Michała Graffa Czackiego, Wołyńskiego Gubernskiego Marszałka i Kawalera, rozbija pewną nadzieję, iż oczekiwania stroń prędszy w ukończeniu tego dzieła wezmą pośpiech, jeżeli też same strony, rychłym przyniesieniem swoich kathegoryów, do tego przyłożyć się zechcą; albowiem dotąd: (jak z dzieł Kommissyi okazuje się) w Regestrze Sądowym wpisów spraw, więcey nad N. 15 z których jednego kredytora 7 a innych 8 zapisanych niema; dla czego Kommissya w celu przedsięwzięcia dalszego rozpoznania i Likwidacyi długów wierzyielskich, i formalny termin w dniu 16 februaryi roku bieżącego, a to pod rygorem zaoczego osadzenia oznaczywszy, o tem jeszcze w końcu upłynionego roku, nietylko przez posrzednictwo Gubernsk. Rządów Wołyńskiego, i Podolskiego i Kijowskiego, ale też i przez Redakcyę Kuryera Litewskiego, wierzycieli zawiadomiła; jakoż i niniejszym powtórza obwieszczeniem. Działo się na Sessyi w Starym Konstantynowie dnia 25 februaryi 1827 r.

Prezes Wołyński Gubernski Marszałek i Kawaler Graf Michał Czacki.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołaj Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Wincenty Jezierski.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Członek Kommissyi Ludwik Dubiecki.

Sekretarz Felix Zawadzki.

Expedytor Tatarowski.